

K R O N I K A

75 LAT „DROGI DO NIEBA”

Wśród modlitewników używanych przez wiernych Opolszczyzny „Droga do nieba” zajmuje miejsce wyjątkowe; od kilku pokoleń „pozostaje wciąż najmiłszym, najbardziej lubianym modlitewnikiem katolickiego ludu śląskiego” — pisał biskup opolski Franciszek Jop we wstępie do wydania z 1957 r. Przez dziesięciolecia wywierała właśnie ta książeczka do nabożeństwa duży wpływ na kształtowanie pobożności wiernych, ułatwiając zwłaszcza czynny i owocny udział w liturgii.

Zasługuje to tym bardziej na podkreślenie, że „Droga do nieba” nie była na Górnym Śląsku ani jedynym ani pierwszym modlitewnikiem w języku polskim. Wręcz przeciwnie. Tylko do 1914 r. ukazało się 227 różnych wydań modlitewników polskich¹, z których kilka nosiło tytuł identyczny: „Droga do nieba”. Egzemplarzy tych rozmaitych książeczek do nabożeństwa zachowało się jednak w sumie niewiele. Zostały poprostu zużyte. Bo wziąć trzeba pod uwagę, że w XIX w. modlitewnik w domu śląskim spełniał nie tylko swe zasadnicze, religijne zadanie, ale służył też jako elementarz. Na nim młode pokolenia uczyły się polskiego języka literackiego. Dość powszechny był też zwyczaj, że zmarłemu wkładano do trumny jego książeczkę.

W XX w. największą popularność zjednał sobie modlitewnik „Droga do nieba” opracowany przez księdza Ludwika Skowronka i wydany po raz pierwszy w 1902 r. w Raciborzu w drukarni R. Meyera.

Ks. L. Skowronek był już wówczas doświadczonego i zasłużonego duszpasterzem. Urodzony 6 IV 1859 r. w Czuchowie k. Rybnika, studiował filozofię, a potem teologię w Ratyźbonie i dopiero ostatnie tygodnie przed święceniemi spędził w alumnacie we Wrocławiu. Święcenia przyjął w 1884 r., a pierwszą jego placówką duszpasterską był Bieruń. Stąd w 1887 r. mianowany został proboszczem w Bogucicach, gdzie w 1891 r. zbudował nowy kościół. Był potem jeszcze budowniczym kościołów i plebanii w Załężu (1900) i Małej Dąbrówce (1912). Przyczynił się również do budowy franciszkańskiego klasztoru w Panewnikach. Odznaczony godnością prałacką, zmarł w Głuchołazach 10 V 1933 r.²

Opracowaną przez siebie „Drogę do nieba”, ks. Skowronek wydawał 4 razy w języku polskim oraz jeden raz w opracowanym również osobis-

1. T. Ochot, *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.* Rocznik Teologiczny Śląska Op. 1(1968), 384-408.

2. Zob. J. Knossalla, *Das Dekanat Beuthen O/S* Katowice 1936, 526.

cie tłumaczeniu niemieckim („Weg zum Himmel”)³. Książeczka obejmowała dwie części objętościowo mniej więcej równe (po około 500 stronic). Część pierwsza podawała modlitwy, druga zawierała bardziej znane i częściej śpiewane pieśni kościelne.

Rok 1945 przyniósł na Śląsku Opolskim nową sytuację i nowe potrzeby. Nie tylko ogromnie wzrosło zapotrzebowanie na polski modlitewnik, ale znacznemu zróżnicowaniu uległo też społeczeństwo katolickie na ten modlitewnik oczekujące. Poważnie zmieniła się mentalność młodszych pokoleń, którym mogły modlitwy i pieśni pradawne już nie odpowiadać. Przybyli też wierni z innych stron Polski, zwłaszcza z kresów wschodnich, których tradycje kościelne, pieśni, modlitwy i nabożeństwa trzeba było koniecznie uwzględnić. A wreszcie szybkie postępy czynił ruch liturgiczny zmierzający do zbliżenia sakramentów, przede wszystkim ołtarza, do wiernych, ruch, który w okresie II soboru watykańskiego zaoocował znacznymi innowacjami w modlitwie publicznej Kościoła.

Te wszystkie względy zmuszały do podjęcia pracy, pracy ustawicznie trwającej, by dać katolikom modlitewnik nowy nadążający za postępem czasu i odpowiadający na zapotrzebowania duchowe wiernych.

Tak więc już w 1946 r. podjął administrator apostolski ksiądz Bolesław Kominek starania, aby na bazie modlitewnika ks. Skowronka, stworzyć nową książeczkę do nabożeństwa. Do początku 1947 r. opracowano projekt, który rozesłano jeszcze do około 40 księży duszpasterzy, aby go przejrzeni i dołączyli własne uwagi i propozycje. Po uwzględnieniu wniesionych postulatów, tekst można było przekazać Diecezjalnemu Wydawnictwu Świętego Krzyża. Modlitewnik diecezjalny opolski „Droga do nieba” ujrzał więc w 1948 r. w nowej szacie światła dzienne. Pierwszy nakład wynosił 40 tys. egzemplarzy. We wstępie do tego pierwszego wydania podkreślił Administrator Apostolski inność i nowość edycji biorącej za punkt wyjścia zmienione, powojenne warunki.

Potem niemal co roku ukazywały się nowe nakłady „Drogi do nieba” i to nawet w okresie, gdy zawieszona została działalność Wydawnictwa Świętego Krzyża (lata 1951 — 1957). Ukazały się w tych latach dwa wydania nakładem Ordynariatu Śląska Opolskiego: w 1954 r. 30 tys. i w 1955—35 tys. oraz dwa wydania nakładem Instytutu Wydawniczego „Pax”: w 1954 r. 80 tys. egzemplarzy i w 1955 r. — 75 tys. W sumie ogólna ilość egzemplarzy „Drogi do nieba” wydrukowana w latach 1948 — 1976 (do wydania oznaczonego numerem kolejnym XXXVIII) wynosi 1.545 tys. Świadczy to o niemalejącym zapotrzebowaniu na ten modlitewnik i o tym, że zdał trudny egzamin życiowy.

W 1970 r. Diecezjalna Komisja Liturgiczna podjęła pracę nad całkowicie nową edycją, która by w szerszym jeszcze zakresie uwzględniła posoborowe teksty liturgiczne mszału i rytuału, nowe modlitwy i pieśni i w ten sposób pełniej wpływała na formowanie nowej duchowości katolickiej.

ks. MARIAN MAŚLANKA

3. Ochot, art. cyt., 375.